

CISG-online 4413	
Jurisdiction	Polen
Tribunal	Sąd Najwyższy (Supreme Court of Poland)
Date of the decision	02 June 2017
Case no./docket no.	II CSK 603/16
Case name	<i>Confectionery products case</i>

Uzasadnienie

Powódka M. Spółka jawna wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany R. V. ma zapłacić jej kwotę 177 198,25 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 168 354,90 zł od dnia 12 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

1

Sąd pierwszej instancji – Sąd Okręgowy w P. ustalił, że powódka jest polską spółką prawa handlowego, pozwany zaś bułgarskim przedsiębiorcą – osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą. W roku 2010 pozwany zainteresował się zakupem oferowanych przez powódkę produktów spożywczych i sprowadzaniem ich do Bułgarii w celu dalszej odsprzedaży. Strony nie uzgodniły stałych warunków współpracy i nie zawarły umowy na piśmie. Pozwany dokonywał zakupów u powódki w ten sposób, że kontaktował się pocztą elektroniczną lub telefonicznie z działem handlowym i każdorazowo ustalał ilość i rodzaj towaru oraz cenę. Pozwany oczekiwał, aby powódka dostarczała wyroby z jak najdłuższym terminem ważności pochodzącym od producenta, powódka nigdy jednak jednoznacznie nie otrzymała zastrzeżenia od pozwanego, że towar ma mieć co najmniej 6 miesięczny termin ważności. Powódka starała się wydawać pozwanemu najświeższy posiadany towar, nie zawsze jednak mógł on posiadać 6 miesięczny termin ważności.

2

Po kontakcie telefonicznym z pozwanym powódka sporządzała każdorazowo do konkretnego zamówienia specyfikację proponowanego towaru z informacją o terminach ważności. Pozwany po otrzymaniu specyfikacji potwierdzał zamówienie lub wprowadzał zmiany. Towar był odbierany przez bułgarskiego przewoźnika angażowanego przez pozwanego.

3

Sytuacja taka miała miejsce m.in. w przypadku towaru wydanego do przewozu w dniu 12 czerwca 2013 r. i objętego fakturą VAT nr (...) z dnia 12 czerwca 2013 r., na której powódka oparła żądanie pozwu. Towar został skompletowany i wydany do przewozu przewoźnikowi zatrudnionemu i opłaconemu przez pozwanego, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami stron i przedstawioną specyfikacją, w ilości i o wartości wskazanej w fakturze. Pozwany odebrał całość towaru o wartości 232 646,84 zł w dniu 15 czerwca 2013 r. i nigdy tego towaru nie zwrócił stronie powodowej.

4

Po otrzymaniu w dniu 15 czerwca 2013 roku towaru objętego fakturą VAT nr (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. pozwany dokonał jego oględzin, stwierdzając, że niektóre z produktów posiadają krótszy niż 6 miesięczny termin ważności, a część towarów – czekolada M. 100 gramów o smaku kawowo – Śmietankowym (1500 sztuk) – nie była przedmiotem

5

zamówienia. Towar został jednak odebrany w całości bez uwag i zastrzeżeń, najpierw w Polsce przez przewoźnika, następnie od przewoźnika przez pozwanego. Uwagi dotyczące rodzaju towaru i terminów ważności zostały poczynione przez pozwanego później, po odbiorze, na egzemplarzu listu przewozowego przeznaczonym dla pozwanego, co zostało poświadczane przez notariusza w Bułgarii w dniu 1 lipca 2013 r.

W dniu 19 czerwca 2013 r. pozwany poinformował powódkę pocztą elektroniczną o zastrzeżeniach co do rodzaju dostarczonego towaru i terminów ważności. Nie złożył przy tym żadnego wiążącego oświadczenia w kwestii zwrotu towaru, czy skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi, a jedynie proponował rozmowy dotyczące dodatkowej zniżki na towary szybko zbywalne. W kolejnych wiadomościach pozwany informował o produktach «do zwrotu», lub oczekiwał innych propozycji, w dniu 21 października 2013 r. poinformował natomiast o utrudnieniach w sprzedaży produktów, które miały w chwili dostawy krótszy niż 6 miesięczny termin ważności. Kilka dni później pracownica pozwanego przekazała pracownicy powódki, że towar został przyjęty do sklepów.

6

Ostatecznie, po upływie terminów ważności, produkty, których pozwany nie sprzedał, zostały zutylizowane w Bułgarii. Strona powodowa wzywała pozwanego do zapłaty i telefonicznie ustalała terminy zapłaty. Pozwany deklarował wolę zapłaty, a brak płatności uzasadniał oczekiwaniem na środki pieniężne, mimo propozycji pewnych ustępstw finansowych, strony nie doszły w tej mierze do porozumienia.

7

Ponadto, w związku z opóźnieniami w płatnościach powódka wystawiła wobec pozwanego w dniu 27 listopada 2013 r. notę odsetkową nr (...), obejmującą zaległości odsetkowe z licznych faktur, na kwotę 8 843,35 zł. Pozwany nie zapłacił należności objętych tą notą, twierdząc, że istnieją rozbieżności między terminami przelewów z banku pozwanego, a informacją przedstawioną przez stronę powodową. Wskazywał również na ustne porozumienie z pracownicą powódki A. P. o zmiennych terminach płatności, nie podał jednak własnych informacji na temat terminów płatności, a A. P. nie posiadała, jak ustalił Sąd, upoważnienia do przedłużania terminów płatności określonych w fakturach.

8

Pismem z dnia 8 lipca 2014 r. pozwany (jego pełnomocnik procesowy) złożył stronie powodowej oświadczenie o częściowym odstąpieniu od umowy sprzedaży towarów objętych fakturą VAT nr (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. Powódka nie uznała skuteczności tego oświadczenia.

9

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przesądził, że podstawą prawnej oceny relacji stron powinny być postanowienia Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu, dnia 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 45, poz. 286; dalej – «k.w.s.t.»). Stwierdził, że okoliczności zawarcia umowy, zakres i sposób jej wykonania co do świadczenia niepieniężnego powódki, jak i częściowej zapłaty przez pozwanego, a także co do wysokości ceny za sprzedane towary, nie były kwestionowane. Ponadto, powódka wykazała w ocenie Sądu wszystkie konieczne okoliczności określone w art. 30 k.w.s.t., udowodniła ponadto fakt wykonania świadczenia niepieniężnego. Co się tyczy obrony pozwanego, Sąd wskazał, że pozwany nie wykazał ponad wątpliwość, że zastrzegał co najmniej 6 miesięczne terminy ważności produktów, tak, aby wymaganie to można było uznać za konieczne do uznania umowy za wykonaną prawidłowo. Ponadto, nawet jeżeli pozwany wykazałby, że świadczenie powódki zostało wykonane

10

niezgodnie z umową, to zachowanie pozwanego i zakres podniesionych zarzutów wykluczały zwolnienie się pozwanego z obowiązku zapłaty za kupione towary.

Pozwany, jako kupujący, nie żądał odszkodowania zgodnie z art. 45 i n. k.w.s.t., nie żądał także wykonania zobowiązania wyznaczając w tym celu odpowiedni termin (art. 47 k.w.s.t.). Negocjacje stron toczyły się w kierunku obniżenia ceny (art. 50 k.w.s.t.), jednak nie przyniosły rezultatu. Argumentację opartą na częściowym odstąpieniu od umowy Sąd uznał za bezzasadną w kontekście art. 82 k.w.s.t., mając na względzie, że oświadczenie o odstąpieniu pozwany złożył już po utracie przez towar wszelkich właściwości i wartości wobec upływu terminu ważności. Sąd podkreślił przy tym, że pozwany po odebraniu i sprawdzeniu towaru ograniczył się do poinformowania powódki o zastrzeżeniach, ale nie dokonał zwrotu towaru ani nie zabezpieczył go, lecz postąpił zgodnie z profilem swojej działalności, oferując go nabywcom. Dostarczony towar posiadał normalne właściwości i wartość, ponieważ terminy ważności upływały najwcześniej w ciągu 3,5 miesiąca i to w odniesieniu do jednego tylko produktu, podczas gdy najdalsze terminy ważności upływały w okresie przekraczającym znacznie miesiące. W dniu złożenia oświadczenia o odstąpieniu zwrot towaru w stanie, w jakim pozwany go otrzymał, był już niemożliwy z przyczyn leżących po stronie pozwanego, toteż zgodnie z art. 53 k.w.s.t. Sąd uznał za uzasadnione w całości żądanie zapłaty pozostałej części ceny objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 12 czerwca 2013 r. w kwocie 168 354,90 zł.

11

Sąd pierwszej instancji uwzględnił również roszczenie objęte notą odsetkową, wychodząc z założenia, że pozwany nie wykazał odmiennych terminów płatności niż ustalone w fakturach. Zwrócił przy tym uwagę, że w świetle art. 58 ust. 1 k.w.s.t. zastrzeżenie późniejszego terminu płatności w fakturze niż data odebrania towarów było korzystne dla pozwanego. O wysokości odsetek Sąd rozstrzygnął na podstawie prawa polskiego (art. 481 § 2 k.c.).

12

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

13

Sąd drugiej instancji – Sąd Apelacyjny w (...) częściowo uwzględnił zarzuty pozwanego dotyczące stanu faktycznego sprawy. Oceniał, że zeznania świadków potwierdziły, iż istotną i uzgodnioną cechą towarów sprzedawanych pozwanemu był 6 miesięczny termin przydatności do spożycia, zanegował także, aby powódka informowała pozwanego o terminach ważności towarów w sporządzanej przez nią każdorazowo specyfikacji. Ustalenia te ocenił jednak jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

14

Zdaniem Sądu Apelacyjnego to, że część towaru nie miała uzgodnionego terminu przydatności do spożycia stanowiło – w tej części – niezgodność towaru z umową w rozumieniu postanowień konwencji wiedeńskiej. Pozwanemu przysługiwały w związku z tym określone w tej konwencji środki prawne. Pozwany, zawiadomiwszy o stwierdzonej niezgodności towaru z umową, mógł skorzystać z prawa odstąpienia od umowy w części, w jakiej towar nie odpowiadał umowie z powodu zbyt krótkiego terminu przydatności, oraz w części dotyczącej czekolad o smaku śmietankowo- kremowym, których – ak twierdził – w ogóle nie zamawiał. W tym ostatnim zakresie, jak wywiódł Sąd Apelacyjny, zastosowanie znajdował jednak art. 52 ust. 2 k.w.s.t., w świetle którego nawet jeżeli pozwany nie zamówił tego rodzaju czekolady, lecz ją odebrał, to powinien za nią zapłacić.

15

Pozwany nie skorzystał z prawa odstąpienia od umowy, choć – jak podniósł Sąd Apelacyjny – Sąd Okręgowy błędnie odwołał się w tym zakresie do art. 82 k.w.s.t. Sąd Apelacyjny zauważył

16

natomiast, że oświadczenie o częściowym odstąpieniu od umowy zostało złożone przez pełnomocnika procesowego pozwanego, który dysponował upoważnieniem tylko do składania oświadczeń przed sądami i innymi organami państwowymi. Nawet jednak gdyby przyjąć odmienne stanowisko, w ocenie Sądu oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie zostało złożone w rozsądnym czasie w rozumieniu art. 49 k.w.s.t. Umowa sprzedaży dotyczyła produktów spożywczych o stosunkowo krótkim terminie przydatności, toteż pozwany, po stwierdzeniu niezgodności towaru z umową, powinien podjąć stosowną decyzję i złożyć oświadczenie o odstąpieniu, tymczasem pozwany prowadził negocjacje co do sposobu załatwienia sprawy i nie wykluczał zgody na obniżenie ceny. Ostatecznie negocjacje te nie przyniosły rezultatów i zakończyły się około listopada 2013 r., a zatem oświadczenie o odstąpieniu złożone pół roku później, tj. w lipcu 2014 r., nie mogło być uznane za złożone w rozsądnym terminie i skuteczne.

Co się tyczy roszczenia o zapłatę odsetek, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, ustalił, że pracownica powódki A. P. była upoważniona do wydłużania terminów płatności faktur. Z jej zeznań nie wynikało jednak, aby do wydłużenia tego rzeczywiście doszło.

17

W konsekwencji, mimo stwierdzonych uchybień, Sąd uznał, że zaskarżone orzeczenie odpowiadało prawu i oddalił apelację w całości.

18

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości pozwany, zarzucając, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), naruszenie art. 50, art. 52 ust. 2 i art. 80 k.w.s.t., a w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 230 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie wyroków Sądu pierwszej i drugiej instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji lub innemu sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości.

19

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczy charakter w niniejszej sprawie miały zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 50, 52 ust. 2 i 80 k.w.s.t. Formułując te zarzuty pozwany zmierzał do wykazania, że Sąd Apelacyjny, ustalwszy, że doszło do częściowej niezgodności towaru z umową, błędnie uznał, że zastosowanie art. 50 k.w.s.t., pozwalającego kupującemu na obniżenie ceny, uzależnione było od konsensu stron. Nadto, w ocenie pozwanego Sąd Apelacyjny błędnie zastosował art. 52 ust. 2 k.w.s.t., wychodząc z założenia, że znajduje on zastosowanie do towaru, którego pozwany nie zamawiał, i pominął art. 80 k.w.s.t., z którego wynikało, że roszczenie powoda jest nieuzasadnione w zakresie, w jakim dostarczony towar okazał się niezgodny z umową.

20

W miejsce znanych prawu polskiemu pojęć takich jak «nienależyte wykonanie zobowiązania» i «niewykonanie zobowiązania» konwencja wiedeńska posługuje się jednolitym terminem «naruszenie umowy» (*breach of contract*). Naruszeniem umowy jest m.in. dostarczenie towarów niezgodnych z umową (por. art. 35 k.w.s.t. i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego

21

z dnia 11 maja 2007 r., V CSK 456/06, OSNC 2008, nr 6, poz. 65). Niezgoda towarów z umową należy rozumieć szeroko – zachodzi ona zarówno wówczas, gdy towar nie odpowiadał uzgodnionym wymaganiom jakościowym, co dotyczy także terminów przydatności do spożycia, jak i gdy sprzedawca dostarczył towar w innym asortymencie niż będący przedmiotem zamówienia (*aliud*). Stanowisko Sądu Apelacyjnego, który ustalony stan faktyczny, w zakresie, w jakim powódka dostarczyła pozwanemu towar o krótszym niż ustalony terminie przydatności do spożycia i towar niezamówiony, zakwalifikował jako naruszenie umowy ze względu na niezgodność towaru z umową, było zatem prawidłowe.

Nie można się było natomiast zgodzić z poglądem Sądu Apelacyjnego, że w zakresie, w jakim powódka dostarczyła niezamawiane czekolady o smaku śmietankowo – kawowym, znajdował zastosowanie art. 52 ust. 2 k.w.s.t. Postanowienie to, wraz z art. 52 ust. 1 k.w.s.t., reguluje dodatkowe uprawnienia kupującego w przypadku, gdy naruszenie umowy polegało na dostawie przed ustalonym terminem lub dostawie większej ilości umówionych towarów. Kupujący może w takim przypadku przyjąć dostawę lub odmówić odbioru nadwyżki, przy czym jeżeli decyduje się na przyjęcie nadwyżki, jest obowiązany do zapłaty ceny. Mechanizm ten, co wynika już z brzmienia analizowanego postanowienia, dotyczy jednak tylko takiej sytuacji, w której sprzedawca dostarcza towary uzgodnione w umowie, lecz w większej ilości (*plus*), nie zaś sytuacji, w której dostarczone towary nie były w ogóle uzgodnione przez strony (*aliud*). W takim przypadku zastosowanie znajdują ogólne postanowienia konwencji wiedeńskiej regulujące następstwa naruszenia umowy polegającego na asortymentowej niezgodności towaru (art. 35 ust. 1 k.w.s.t.). Rozwiązanie przyjęte w art. 52 ust. 2 k.w.s.t. zakłada, że cena towarów dostarczonych w nadmiarze, w razie akceptacji nadwyżki przez kupującego, zostaje ustalona w drodze prostej kalkulacji, stosownie do postanowień umowy (por. art. 52 ust. 2 in fine k.w.s.t.), co byłoby niemożliwe w przypadku, w którym dostarczono towar w ogóle umową nieobjęty.

22

W skardze kasacyjnej trafnie zatem zarzucono naruszenie art. 52 ust. 2 k.w.s.t. Zasadność tego zarzutu nie przesądzała jednak o zasadności skargi kasacyjnej, a jedynie prowadziła do wniosku, że pozwany, jako kupujący, nie utracił uprawnień związanych z niezgodnością towaru z umową, w zakresie, w jakim powód dostarczył mu towary, które nie były nią objęte. W okolicznościach sprawy pozwany mógł zatem, zgodnie z art. 45 w związku z art. 51 k.w.s.t., w części, w której towar okazał się niezgodny z umową, skorzystać z uprawnień wynikających z art. 46 i n. k.w.s.t. lub żądać odszkodowania na zasadach przewidzianych w art. 74–77 k.w.s.t.

23

Pozwany nie żądał dostarczenia towarów zastępczych (art. 46 ust. 2 k.w.s.t.). Do odpowiedzi na pozew dołączył adresowane do powódki oświadczenie o częściowym odstąpieniu od umowy. W świetle art. 49 ust. 1 k.w.s.t., jeżeli dostawa została zrealizowana kupujący może odstąpić od umowy jedynie, gdy niewykonanie obowiązków przez sprzedawcę stanowi istotne naruszenie umowy, przy czym traci to uprawnienie, jeżeli nie skorzystał z niego w rozsądnym terminie. Pomijając sygnalizowaną przez Sąd Apelacyjny kwestię umocowania osoby składającej oświadczenie o odstąpieniu, Sąd uznał, że nie zostało ono złożone w rozsądnym terminie, a ocena ta nie była podważana w skardze kasacyjnej.

24

Skarżący twierdził natomiast, że Sąd Apelacyjny nietrafnie pominął art. 50 k.w.s.t. i nie uwzględnił prawnokształtujących skutków oświadczenia o obniżeniu ceny, uzależniając jego konsekwencje od wyniku negocjacji stron. W tym zakresie należało zauważyć, że zgodnie z art. 50 k.w.s.t. kupujący może obniżyć cenę proporcjonalnie do różnicy między wartością rzeczywiście dostarczonych towarów w chwili dostawy, a wartością, jaką miałyby w tej chwili towary odpowiadające umowie. Uprawnienie to, nawiązujące do zbliżonych rozwiązań znanych kontynentalnym porządkom prawnym (*actio quanti minoris*, por. § 441 niemieckiego k.c., art. 1644 francuskiego k.c., § 932 austriackiego k.c.), służy zapewnieniu ekwiwalentności świadczeń przy utrzymaniu w mocy postanowień umowy i dopasowaniu ich do stanu rzeczy powstałego wskutek dostawy towarów niezgodnych z umową. Korzystanie z niego nie jest ograniczone terminem, z wyjątkiem ogólnego terminu przedawnienia, i może nastąpić także po zapłacie ceny przez kupującego. Na przeszkodzie obniżeniu ceny nie stoi także to, że kupujący nie może złożyć oświadczenia o odstąpieniu od umowy na skutek upływu terminu (art. 49 ust. 2 k.w.s.t.). W piśmiennictwie kontynentalnym prawo do obniżenia ceny kwalifikuje się przeważnie jako uprawnienie kształtujące, choć zagadnienie to nie jest jednoznaczne, a dominujący pogląd jest podważany m.in. ze względu na jego negatywne konsekwencje dla kupującego, obejmujące związanie dokonany wybór. Do obniżenia ceny na podstawie art. 50 k.w.s.t. prowadzi oświadczenie kupującego, które w braku wymagań stawianych postanowieniami konwencji wiedeńskiej nie wymaga szczególnej formy i może nastąpić także w sposób dorozumiany. Zachowanie kupującego, interpretowane zgodnie z art. 8 k.w.s.t., musi jednak niedwuznacznie wskazywać na to, że kupujący zamierza obniżyć cenę.

25

Sąd Okręgowy, a w ślad za nim Sąd Apelacyjny ustaliły, że pozwany proponował rozmowy dotyczące zniżki na towary szybko zbywalne, między stronami toczyły się negocjacje w kierunku obniżenia ceny, nie doprowadziły one jednak do porozumienia, a ewentualne upusty miały dotyczyć przyszłych dostaw, do których nie doszło. W skardze kasacyjnej trafnie wskazano, że skuteczność skorzystania z obniżenia ceny nie jest uwarunkowana osiągnięciem przez strony konsensu co do proporcji, w jakiej ma nastąpić obniżenie ceny. Skoro nie osiągnięto konsensu, pozwany mógł powołać się na obniżenie ceny w drodze zarzutu, w toku postępowania sądowego, skuteczne sformułowanie takiego zarzutu wymagało jednak powołania stosownych twierdzeń faktycznych, których w materiale niniejszej sprawy zabrakło.

26

Pozwany oparł swoją obronę na twierdzeniu, że powódka nienależycie wykonała umowę, w części zaś dostarczyła towary, co do których umowa w ogóle nie została zawarta. Pozwany wywodził stąd, że mógł powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia, podjął także nieskuteczną próbę odstąpienia od umowy. Mimo że Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w sprawie znajduje zastosowanie konwencja wiedeńska, a także na wynikającą z art. 50 k.w.s.t. możliwość obniżenia ceny, pozwany w apelacji nie zmodyfikował linii obrony, nie powołał też twierdzeń faktycznych, które mogłyby wskazywać na to, że odmowa zapłaty wynika z woli obniżenia ceny, kwestii tej nie dotyczył także żaden z wniosków dowodowych, których nieprawidłowe oddalenie zarzucono w apelacji. Skupił się natomiast na polemice z ustaleniami Sądu pierwszej instancji co do warunków umowy i sposobu jej wykonania.

27

Sąd Apelacyjny przyznał pozwanemu częściowo rację dochodząc do wniosku, że powódka naruszyła umowę dostarczając towary w części z nią niezgodne. Ustalenie to nie wystarczało

28

jednak do uznania, że w sprawie naruszono art. 50 k.w.s.t. Obniżenie ceny, o którym mowa w tym przepisie, nie następuje eo ipso, w następstwie dostawy towarów nieodpowiadających umowie i prawidłowego powiadomienia o tym sprzedawcy (art. 39 k.w.s.t.), lecz wymaga inicjatywy kupującego, która – w razie sporu i wytoczenia powództwa przeciwko kupującemu – musi znaleźć wyraz w podjętej przez kupującego obronie, bez względu na to, jaki charakter przyznać uprawnieniu kupującego statuowanemu w art. 50 k.w.s.t.

Przyjmując nawet, że w okolicznościach sprawy, w kontekście zatrzymania towaru i nieskorzystania z innych środków przewidzianych w postanowieniach konwencji wiedeńskiej, za wyraz skorzystania z prawa do obniżenia ceny należało uznać odmowę zapłaty powiązaną z wnioskiem o oddalenie powództwa, pozwany nie określił żadnej konkretnej wartości, o jaką miałyby zostać obniżona cena towarów niezgodnych z umową. Powołanie się na prawo obniżenia ceny nie jest wprawdzie warunkowane wskazaniem kwoty, o jaką cena ma podlegać obniżeniu, wartość taka musi jednak zostać skonkretyzowana i wykazana najpóźniej w toku postępowania sądowego (por. wyrok Sądu Handlowego Kantonu Zurich z dnia 10 lutego 1999 r., dostępny na stronie <http://globalsaleslaw.org/content/api/cisg/urteile/488.htm> i wyrok Sądu Apelacyjnego w Genewie z 15 listopada 2002 r., dostępny na stronie: <http://cisgw3.law.pace.edu/cases/021115s1.html>). Obniżenie ceny zgodnie z art. 50 k.w.s.t. nie następuje według uznania sądu, lecz wymaga zastosowania metody przewidzianej w art. 50 k.w.s.t., zakładającej zestawienie ze sobą konkretnych wielkości, tj. wartości, jaką miałyby towary odpowiadające umowie i wartości towarów rzeczywiście dostarczonych, w chwili dostawy. Sąd nie może w tym zakresie postępować dowolnie, a twierdzenia i dowody konieczne do dokonania tej kalkulacji powinien przedstawić kupujący, na którym, jako stronie powołującej się na obniżenie ceny, spoczywa ciężar dowodu w zakresie elementów pozwalających na dokonanie obniżki, w tym obu wskazanych wcześniej wartości. W okolicznościach sprawy pozwany, reprezentowany przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego, nie sformułował w toku postępowania przed Sądami meriti żadnych konkretnych twierdzeń ani wniosków dowodowych w tym zakresie. Próba skorygowania tego stanu rzeczy i zmiany linii obrony na etapie postępowania kasacyjnego nie mogła okazać się skuteczna.

29

Dodać należało, że jakkolwiek na tle art. 50 k.w.s.t. uznaje się, że obniżenie ceny może w wyjątkowych przypadkach prowadzić do całkowitego obezwładnienia roszczenia sprzedawcy o zapłatę, jednak dotyczy to tylko takich sytuacji, w których dostarczony towar okazałby się całkowicie bezwartościowy z punktu widzenia kupującego. Dokonane w sprawie ustalenia faktyczne nie uzasadniały jednak takiego wniosku (por. wyrok Sądu Handlowego Kantonu Zug z dnia 30 sierpnia 2007 r., dostępny na stronie <http://cisgw3.law.pace.edu/cases/070830s1.html>).

30

Na konkluzję tę nie rzutował ogólny argument skarżącego odwołujący się do zasady wzajemności świadczeń stron umowy sprzedaży. W tym zakresie należało zauważyć, że kupującemu, który decyduje się na zachowanie dostarczonych towarów niezgodnych z umową, przysługuje nie tylko prawo do obniżenia ceny, lecz także roszczenie o naprawienie szkody (art. 45 ust. 1 lit. b k.w.s.t.). Uprawnienia te, jak podnosi się w piśmiennictwie, mają te same podstawy i prowadzą z reguły do podobnych rezultatów, mogą być także realizowane łącznie (art. 45 ust. 2 k.w.s.t.), z tym zastrzeżeniem, że nie może to prowadzić do dwukrotnej

31

kompensaty tego samego uszczerbku. W niniejszej sprawie pozwany nie wystąpił jednak z roszczeniem odszkodowawczym ani w drodze potrącenia ani w drodze powództwa wzajemnego.

Z tych powodów zarzut naruszenia art. 50 k.w.s.t. okazał się nieuzasadniony.

32

Jako nietrafny należało także ocenić zarzut niezastosowania art. 80 k.w.s.t., zgodnie z którym strona nie może powoływać się na niewykonanie umowy przez drugą stronę w takim zakresie, w jakim brak wykonania jest następstwem jej własnego działania lub zaniechania. Postanowienie to nawiązuje do przewidzianego w wielu krajowych porządkach prawnych obowiązku lojalnego współdziałania stron przy wykonywaniu zobowiązania i obliuguje wierzyciela do zaniechania takich zachowań, które uniemożliwiałyby dłużnikowi realizację zobowiązania. Może to dotyczyć, przykładowo, odmowy przekazania określonych informacji lub dostępu do pomieszczeń kupującego. Działaniem lub zaniechaniem w rozumieniu art. 80 k.w.s.t. nie jest natomiast samo przez się niewłaściwe – w ocenie kupującego – wykonanie umowy przez sprzedawcę i vice versa. Rozważane postanowienie dotyczy bowiem takich sytuacji, w których działania lub zaniechania jednej strony umowy, a inaczej – brak koniecznego współdziałania strony umowy – stanowi przeszkodę do wykonania zobowiązania przez drugą stronę, nie zaś sytuacji, w której druga strona może spełnić swoje świadczenie, lecz nie zamierza tego uczynić, uważając, że kontrahent dopuścił się naruszenia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., V CSK 456/06, OSNC 2008, nr 6, poz. 65); w tej sytuacji strona powinna korzystać ze środków ochrony prawnej przewidzianych w rozdziale II, oddziale III i rozdziale III, oddziale III konwencji wiedeńskiej. Rozwiązanie przyjęte w art. 80 k.w.s.t., wbrew wywodom skargi kasacyjnej, nie służy zatem zapewnieniu alternatywnego wobec środków prawnych ustanowionych w postanowieniach konwencji mechanizmu ochrony kupującego w razie niezgodności towaru z umową.

33

Przechodząc do drugiej podstawy kasacyjnej, zarzucając naruszenie art. 328 § 2 i art. 230 k.p.c. skarżący zmierzał do wykazania, że Sąd Apelacyjny pominął podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w zakresie dotyczącym zapłaty za towar, którego zgodność z umową nie była kwestionowana, a rozstrzygnięcie merytoryczne dotyczy wyłącznie tej części żądania pozwu, która była sporna ze względu na złożoną reklamację. W ocenie pozwanego, mogło dojść w tym zakresie do zastosowania art. 230 k.p.c., co jednak było nieuzasadnione, skoro powództwo zostało zakwestionowane w całości.

34

Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może wyjątkowo stanowić skuteczny zarzut skargi kasacyjnej, gdy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brakuje elementów pozwalających zorientować się w motywach, którymi kierował się sąd drugiej instancji, w stopniu wystarczającym do przeprowadzenia kontroli podjętego rozstrzygnięcia w postępowaniu kasacyjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, nie publ., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ., i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, nie publ., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148). W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji, zmieniając częściowo ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, nie stwierdził jednoznacznie, że w pozostałym zakresie uznaje ustalenia tego Sądu za własne, założenie takie wynika jednak dostatecznie z lektury uzasadnienia, która pozwala w wystarczającym zakresie

35

zrekonstruować stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy ustalił, wskazując jako źródło okoliczności częściowo niesporne, zeznania świadków, dokumenty i częściowo przesłuchanie stron, że pozwany nie zapłacił powódce części ceny za nabyty towar. Wskazał również, że cena i zakres wykonania umowy co do świadczenia niepieniężnego i częściowej zapłaty przez pozwanego nie były kwestionowane. Jako niezapłaconą część ceny podał wprawdzie całą kwotę żadaną pozwem, tj. 177 198,25 zł, co stanowiło omyłkę, zważywszy że w świetle twierdzeń pozwu kwota 177 198,25 zł obejmowała zarówno 168 354,90 zł należności głównej, jak i 8843,35 zł zaległych odsetek. Omyłka ta, skorygowana w dalszej części uzasadnienia, nie miała znaczenia z punktu widzenia wyniku postępowania, a ustalenia dokonane w tej mierze nie zostały zakwestionowane przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym i Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, był nimi związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zarzuty pozwanego co do konieczności dokonania ustaleń faktycznych, w szczególności co do ceny za towar, należało zatem uznać za spóźnione i niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Przepis art. 398¹³ § 2 k.p.c. wiąże się z art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. W orzecznictwie przyjęto trafnie, że zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów z pominięciem dowodów, w tym na podstawie art. 230 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 289/08, niepubl., z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, niepubl., z dnia 9 października 2014 r., I CSK 544/14, OSNC-ZD 2016, nr 1, poz. 4 i z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 733/15, niepubl.). Postawiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. okazał się zatem niedopuszczalny. Niezależnie od tego, jeżeli w ocenie pozwanego część dochodzonej kwoty roszczenia głównego została zapłacona przed wytoczeniem powództwa, pozwany powinien sformułować odpowiednie twierdzenie o zapłacie na rzecz pozwanego konkretnej kwoty i poprzeć je dowodami (art. 210 § 2 i art. 232 zd. 1 k.p.c.). Wymaganiom tym nie odpowiadało ogólnikowe stwierdzenie zawarte w odpowiedzi na pozew, nierozwinięte w dalszym etapie postępowania, że w zakresie, w jakim powódka wykonała świadczenie wzajemne, «otrzymała odpowiednią zapłatę», wbrew przekonaniu skarżącego z twierdzeniem takim nie był również równoznaczny wniosek o oddalenie powództwa w całości, który nie zwalnia z ciężaru formułowania twierdzeń faktycznych i ich dowodzenia (art. 210 § 2, art. 232 zdanie 1 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

36

37